Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 2 (23) Wilnia, 15 Čerwienia 1937 h. Hod IV

НОВЫ ШЛЯХ

Орган Беларускіх Нацыянал-Соцыялістаў

„Nowy Šlach“ wychodzć razu miesiac zakošt achwiar siabroŭ i sympatykaŭ Biełaruskich Nacyjanał-Socyjalistaŭ

Adres Redakcyi i Administracyi: Wilnia, Kalwaryjska 12-32. Redakcyja adčyniena štodnia ad 9 da 12 h. dnia.

Камунікат Праваду Б. Н. С. П.

Ад даўжэйшага часу Прэзыдыюм Беларускага Нац.-Соцыялістычнага Активу рупіўся аб склікакьні агульнага зьезду сяброў і сымпатыкаў Беларускіх Нац.-Соцыялістаў, на якім былі-б выбраны партыйныя ўлады.

З прычын ад Прэзыдыюму Активу незалежных зьезду такога склікаць ня было магчымасьці. Дзеля гэтага з ініцыятывы Старшыні Б.Н.С.А. у месяцах траўні і чэрвені г.г. адбыліся ў паасобных раёнах конфэрэнцыі чынных сяброў і сымпатыкаў Беларускіх Нац. Соцыялістаў.

На конфэрэнцыях абгаварывалася справа неабходнасьці ўтварэньня Цантральнага Камітэту, а таксама былі праведзены дыскусыі над зьместам арганізацыйнага статуту Б.Н.С.П.

У выніку нарадаў быў прыняты праект арганізацыйнага статуту, абвешчаны ў № 4 (19) „Новага Шляху“ і выбраны Цантральны Камітэт Партыі ў наступным складзе: Фабіян Акінчыц, Уладыслаў Казлоўскі, Канстанты Юхневіч, Алёйзы Пецюкевіч, Антон Сапко.

Сябры Цантральнага Камітэту на аснове § 19 арганізацыйнага статуту выбралі з паміж сябе Провад Партыі ў гэткім складзе: Ф. Акінчыц — старшыня павадырства, Ул. Казлоўскі—сакратар і К. Юхневіч—скарбнік.

Вільня, 10 чэрвена 1937 г.

Prowad B. N. S. P

U metach painfarmawańnia biełaruskahą hramadzianstwa ab persanalnym składzie prowadu B.N.S.P. redakcyja „Nowaha Šlachu“ padaje karotkija dadzienyja z ichniaj dahetulašniaj hramadzkaj i palityčnaj dziejnaści.

Fabijan Akinčyc — staršynia prowadu. Radziŭsia ŭ 1886 h. u zaścienku Akinčycach Świeržańskaj wołaści, Staŭpeckaha pąwietu. Pierad wajnoju skončyŭ u 1913 hodzie jurydyčny fakultet Piecierburhskaha uniwersytetu i byŭ adwakatam, a za časoŭ Kieranskaha mirawym sudździej. Za panawańnia balšawizmu žyŭ u Kijewie, hdzie pracawaŭ na fabrykach jąk zwyčajny rabotnik, a praz niejki čas byŭ školnym nastaŭnikam. Ad 1906 h. da wyjezdu ŭ Polšču byŭ aktyŭnym siabrom Partyi Socyjalistaŭ Rewalucyjaneraŭ, zajmajučy ŭ joj adkaznyja stanowiščy. U 1923 h. nia mohučy dalej znosić balšawickich paradkaŭ pryjażdżaje u Polšču. U hety čas nacyjanalna-wyzwolny ruch uzwarušyŭ Biełaruski Narod i F. Akinčyc, jak ščyry i addany swajmu narodu pieradawik, adnym z pieršych ustupaje ŭ Biełaruskuju Sialanska-Rabotnickuju Hramadu, wiadučy ŭ joj čysta nacyjanalnuju i kulturna—aświetnuju pracu. U Hramadzie zajmaje adkaznyja stanowiščy siabry Cantralnaha Sakratarjatu i Juryskonsulta. Razam z inšymi swaimi siabrami aryštoŭwajecča polskimi ŭładami i na sudzie ŭ 1928 h. atrymoŭwaje 8 hadoŭ katarżnaj turmy. Stojka adbywaje swaju karu, pracujučy ŭ turmie jak

publicyst i ekanamist—ahrarnik. Za čas swajho siadzieńnia ŭ wastrozie napisaŭ šmat cennych pracaŭ, katoryja wydaść pry spryjajučych abstawinach.

Paśla pradterminowaha zwalnieńnia z turmy rašuča admowiŭsia ad prapazycyi delehata Kominternu wyjechać u Sawiety i mieŭ adwahu wystupić proci ŭsich swaich byłych siabroŭ na čale z Taraškiewičam, katoryja ŭ 1930 h. jak wiedama, zdradziŭšy Biełaruskuju nacyjanalnuju sprawu tajna pakinuli naš kraj i wyjechali ŭ Sawiety.

Zastaŭšysia tut F. A. pačynaje enerhičnuju kulturna - praświetnuju i publicystyčnuju pracu ŭ sanacyjnym Biełaruskim Centrasajuzie, ale pabačyŭšy, što jon wiadzie škodnuju dla biełarusaŭ palityčnuju liniju i składajecca z ludziej, nia majučych wytrywałaj nacyjanalnaj idei i što bolšaści swajej hetyja ludzi pieradusim dbali pra swaje asabistyja intaresy—rezka razyšoŭsia z imi wystupiŭ z hetaj arhanizacyi.

U praciahu 1931-32 hodu šukaje sposabaŭ dla wyraśeńnia biełaruskaj sprawy šlacham parazumleńnia z polskim hramadzianstwam, wieručy što znojdzie siarod jaho zrazumieńnie hetaj prablemy.

Polskaje hramadzianstwa adnak astałosia hłuchim da ŭsich nawat najelementarniejšych biełaruskich pastulataŭ, wykazwajučy poŭnaje niezrazumieńnie biełaruskaj nacyjanalnaj sprawy nawat pierad abliččam takoj niebiaśpieki, jakuju my majem u postaci suświetnaha kamunizmu.

Pierakanaŭšysia, što hety šlach, katory nazywajuć u nas „polonofilstwam" ni da čaho nia prywiadzie — prystupiŭ da sfarmulawańnia Biełaruskaj nacyjanalna-socyjalistyčnaj ideolohii, kataraja była im abdumwana jašče za času swajho prabywańnia ŭ Rawickaj turmie. U 1933 h. pa jahonaj inicyjatywie pačynaje wychodzic „Nowy Šlach", dzie jon piša prahramowyja artykuły, a ŭ 1934 h. stanawicca na čale Prezydyjumu Biełaruskaha Nac. Socyjalistyčnaha Aktywu.

F. A. jak wydatny publicyst supracoŭničaje ŭ biełaruskich časapisach. Wydanyja jahonyja brašury: „Prawakacyja Biełaruskaha Narodu" i „Ahrarna-Kooperatyŭnaja palityka budučyni." Ciapier maje pryhatawanuju da druku wialikuju pracu „Socyjalna-ekanamičnaja pierabudowa sielskaj haspadarki."

Hetaja praca, jakaja była razpačataja jašče ŭ wastrozie i budzie mieć kala 400 bačynaŭ druku, źjawicca cennym układam u biełaruskuju nawukowuju skarbnicu.

U sučasny mament piša historyju „Biełaruskaj Sialanska-Rabotnickaj Hramady." Žywie ŭ wioscy Akinčycach i pracuje na sialanskaj haspadarcy.

Uładysłau Kazłoŭski — sakratar prowadu. Radziŭsia 1896 h. u sialanskaj siamji ŭ wioscy Zalesie na Horadzienščynie. Pačatkawuju i siaredniuju nawuku zdabywaŭ u Sakołcy i Horadni.

Z samych maładych let staŭsia nacyjanalna świedamym biełarusam. U 1916 h. pastupaje ŭ Katalickuju Duchoŭnuju Seminarju ŭ Wilni, dzie pašyraje miž klerykami biełaruskuju świedamaść. U 1919 h. kali zasnawałasia ŭ Wilni Biełaruskaja Wajskowaja Arhanizacyja, pakidaje Duchoŭnuju Seminaryju z metaj pastupić u biełaruskaje nacyjanalnaje wojska, arhanizawanaje na asnowie dekrtetu Načalnka Polskaj Dziaržawy J. Piłsudskaha. Adnačasna z hetym kab nia siadzieć biazčynna ŭ B.W.A., jakaja tady jašče prawodziła tolki rehistracyju siabroŭ — jon zapisywajecca na Biełaruskija Karotkačasowyja Wučycielskija Kursy pry Cantralnaj Radzie Wilenščyny i Horadzienščyny. Pa skančeńni wyšmianawanych

„KAŁOŚSIE"

Pad hetakim nazowam wydajecca ŭ Wilni litaraturna-nawukowy časapis redahawany kalehijaju, u skład jakoj uwachodziać St. Hrynkiewič, Ad. Stankiewič, M. Piaciukiewič, A. Biarozka i J. Šutowič.

Z wonkawaha boku, heta značyć što da farmatu i jakaści papiery, časapis pastaŭleny zusim salidna i zdawałasia-b što treba tolki ciešycca ŭzbahačeńniem biełaruskaj litaraturna-nawukowaj niwy nowymi prajawami hramadzkaj enerhii.

Ale heta tolki zdawałasia-b...

Kali da litaraturnaha časapisu, a tym bolš nawukowaha, padychodzić z poŭnymi litaraturna-estetyčnymi i hramadzka-palityčnymi wymahańniami, to časapis hety zadawolić nas nia moža. Drukawanaje słowa, a tym bolš wydawanaje z hramadzkimi metami, pawinna mieć swaim hałoŭnym zadańniem nacyjanalnaje i hramadzkaje ŭzhadawańnie swaich čytačoŭ, pawinna budzić u narodnych masach duch patryjatyzmu i, akramia ŭsiaho inšaha, padawać ahlady ŭsiaho, što zasłuhoŭwaje na ŭwahu jak u našym, tak i suświetnym hramadzka-palityčnym i kulturna-nawukowym žyćci.

Kali časapis zaličaje siabie da liku nawukowych, to musiać u im źmiaščacca i nawukowyja pracy biełaruskich nawukowych siłaŭ, nie ŭhladajučysia ŭ ichnija palityčnyja pierakanańni. Napaśledak, paskolki hetaki časapis jość litaraturnym časapisam, jon pawinien wybirać najlepšyja twory našych piśmieńnikaŭ i prasiaknutyja patryjatyzmam i wieraju ŭ lepšuju dolu biełaruskah narodu.

Što-ž zamiest hetaha ŭsiaho my znachodzim u „Kałośsiach."

Woźmiem dla prykładu apošnija dwa numary, wydadzienyja ŭ hetym hodzie. Pieradusim, krychu „statystyčnych" razważańniaŭ.

Pieršaja knižka Kołośsiaŭ maje 64 bačynaŭ z jakich wieršy zajmajuć $25^1/_2$ bačynaŭ, a na 9-źmieščany 2 artykuły, pryświečanyja wieršam i biełaruskaj pieśni, što razam zajmaje bolš pałowy časapisu, bo ažno $34^1/_2$ bačynaŭ.

Što datyčyć nawukowaj častki mianawanaha časapisu, to znachodzim tam niewialičkija art. A. Saładuchi „Franciśak Skaryna na hruncie uniwersyteckaha życcia ŭ Padui i A. Piaciukiewičawaj „Paŭstańnie i značeńnie haradziščaŭ haradoŭ u Paŭdzionna-Uschodniaj Biełarusi." Na hetym i kančajecca nawukowaja čaśtka časapisu.

kursaŭ naznačajecca Cantralnaj Radaj u Sakolski pawiet dla zarhanizawańnia ŭ hetym pawiecie biełaruskaha školnictwa. Paśla niaŭdałych u hetym kirunku sprobaŭ, z pryčyny nehatyŭnych adnosinaŭ tahačasnych pawiatowych školnych uładaŭ, wiartajecca ŭ Wilniu. Pad kaniec 1919 h. kali zasnawałasia ŭ Miensku Biełaruskaja Wajskowaja Kamisija, Uł. K. wyjaždžaje ŭ Miensk. Tut biare ŭdzieł u Biełaruskim Zjeździe, jak paŭnamocnik ad Biełaruskaj Sialanska Partyi, jakoj byŭ siabrom prezydyjumu C. K. U 1920 h. pracuje ŭ Ihumienskim pawiecie, jak instruktar tymčasowaha Biełaruskaha Nacyjanalnaha Kamitetu ŭ Miensku pa arhanizacyi nacyjanalnaha i kooperatyŭnaha žyćcia ŭ hetym pawiecie. U traŭni 1920 h. Biełaruskaj Wajskowaj Kamisijaj wysyłajecca ŭ Školu Padcharunžych u Warszawie, dzie byŭ stworany biełaruski pluton. Pa skančeńni wajennaj škoły, naznačajecca instruktaram u 1-šy Bataljon Biełaruskich Stralcoŭ, jaki ŭžo byŭ ewakuowany z Miensku u Łodź. U 1921 h. pa likwidacyi Biełaruskich Addziełaŭ pieranosicca ŭ Polskaje Wojska jak zawadowy achwicer.

Budučy paručykam čynnaj słužby nie parywaje suwiazi z biełaruskim nacyjanalnym rucham. Pracuje ŭ piśmiennickim kirunku, pišučy u nacyjanalna-niezaležnickuju presu. U hetym časie wychodziać u świet jahonyja pracy: „Fizyčnaje wychawańnie hramadzianstwa“ 1927 h.; „Ab fizyčnym wychawańni ŭ biełarusaŭ“ 1928 h.

Z pryčyny swajej biełaruskaj pracy musiŭ padacca da dymisii i ŭ 1930 h. zwolnieny na emerytury ŭ ranzie paručyka. Paśla hetaha pryjaždžaje ŭ Wilniu, dzie addajecca hramadzka-palityčnaj i piśmiennickaj pracy. Arhanizuje himnastyčna-spartowaje tawarystwa „Hajsak“, jakoje adnak nie lehalizujecca administracyjnymi ŭładami. Wypuskaje ŭ świet šerah piśmiennickich prac, jak: „Biełaruskija narodnyja pieśni z Sakolskaha pawietu“, 1930 h.; „Płač Biełaruskaj Staronki—Matki pa dzietkach swaich renehatach“, 1930 h. — wieršawanaja patryjatyčna-prapahandowaja knižyca; „Puty kachańnia“, 1932 h. — wieršawany raman; „Šlacham Zmahańnia“, 1935 h.—zbornik wieršaŭ i „Uświedamleńnie“ — powieść z žyćcia biełarusaŭ katolikoŭ, jakaja z pryčyn materjalnych nia wyjšła ŭ świet i lažyć adbitaja ŭ matryc ch. Zajmaje rad pawažnych stanowiščaŭ u biełaruskich arhanizacyjach u Wilni, jak sakratar Biełaruskaha Nacyjanalnaha Kamitetu; sakratar Cantralnaha Uradu Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury i inšyja. Ad 1933 h. źjaŭlajecca radaktaram i wydaŭcom „Nowaha Šlahu“ i adnym z twarcoŭ Biełaruskaha Nac.-Socyjalistyčnaha ruchu.

Ad 15. XII, 1936 h. da wybaraŭ C. K. Partyi byŭ staršynioj Bieł. Nac.-Socyjalistyčnaha Aktywu.

Kanstanty Juchniewič—skarbnik prowadu

Syn sielanina. Radziŭsia ŭ 1896 h. u wioscy Puškaryški Brasłaŭskaha pawietu. Pa skančeńni haradzkoj škoły ŭ Dźwinsku pastupiŭ u Sielska-haspadarčuju školu ŭ Szaulach, katoruju nia skončyŭ z pryčyny wajny, na jakuju byŭ zmabilizawany rasiejcami. U kancy 1917 h. wiartajecca na baćkaŭščynu ŭ brasłaŭski pawiet. Raznosić tut wiestku ab baraćbie za wolu narodaŭ, paniawolenych Rasiejaj i zaklikaje biełarusaŭ pačać zmahańie za swaju dolu. Ad času prychodu polskich uładaŭ pracuje ŭ samaŭradach i ŭ kirunku raspaŭsiudžywańnia kooperacyi na našych ziemlach. Pa sarhanizawańni Biełaruskaha Instytutu Hasp. i Kultury, wybirajecca siabrom cantralnaha uradu hetaj ustanowy. Arhanizuje i stanowicca na čale Brasłaŭskaha Hurtka Instytutu, ładziačy referaty

---

Z prozy znachodzim tam tolki adno apawiadańnie M. Wasilka "Kryŭda."

Nastupny numar „Kałośsiaŭ“ (knižka 2 II) wyhladaje jašče bolš niaŭdała, bo z 64 drukawanych bačynaŭ maje ažno 49 z paławinaj wieršaŭ i razwažańniaŭ pra wieršy...

U nawukowuju častku ŭwajšli: artykuł P. Kantryby „Uładyka Wiktar Sadkoŭski ŭ baraćbie z biełaruskim jazykom u Słuččynie“, jaki źmiaściŭsia ŭsiaho tolki na 2 z pałowaj bačynach i niawiedamaha aŭtara „Kniažyja mahiły ŭ Dawid-Haradku,“ na 5 bačynach. Dalej iduć chwalebnyja artykuły pra śpiawakoŭ M. Zabeŭdu-Sumickaha i Paŭła Prakapieniu, jakich treba zaličyć z punktu hledžańnia nacyjanalnaha da typu „zoolohičnych biełaruaŭ, bo faktyčna ŭświecie siabie jak biełarusy nie wyjawili, a ŭsiu swaju artystyčnuju karjeru budujuć na čužym hruncie.

Hetakaja akaličnaść nie pieraškadžaje, adnak, Kałośsiam“ zachopliwacca Zabejdaju Sumickim, dzie naprykład, R. Šyrma chwalić jaho ŭ hetaki sposab: „Nawat prasłaŭleny Kiepura nie pieradaść i nia zdolaje tak delikatna wyjawić usiej hłybini polskaha muzykalnaha duchu, jak heta ŭmieje zrabić M. Zabejda-Sumicki z polskimi narodnymi pieśniami. („Kałoście“ kn. 2-II-1937 h. bač. 119) Małaja dla nas paciecha...

Napaśledak, numar kančajecca nekraloham polskaha dziejača Zyhmunta Nahrodzkaha, katoraha wychwalajuć u biełaruskim časapisu niawiedama začto.

A mo' za toje, što Nahrodzki, jak zapeŭniajuć nas „Kałośsia“, „uzyšoŭ na polski šlach“ bo ideolohičny ŭpłyŭ siamji Piłsudskich, u jakoj zaŭsiody panawaŭ polski duch, pierawažyŭ?... („Kał.“ kn. 2 bač 122.) Ciapier pryhledzimsia krychu uwažniej da źmiestu taho mataryjału, katory pawinien uzhadoŭwać naša hramadzianstwa ŭ nacyjanalnym kirunku, budzić u im nacyjanalnuju dušu i dawać impulsy da intensyŭnaj pracy dla dabra biełaruskaha narodu.

Pieradusim — poezija, taja samaja, katoraja zajmaje hałoŭnuju ŭwahu redakcyjnaj kalehii, zapaŭniajučaj joju amal usie bačyny časapisu. U apošnim numary na „pačotnym“ miejscy nadrukawany wierš M. Tanka „U tumanoch wišniowych.“

Aŭtar, što piša hetyja radki, skončyŭ klasyčnuju himnaziju i uniwersytet, čytaŭ twory amal usich wydatniejšych poetaŭ, a tut z soramam musić pryznacca, što nia moža zrazumieć—čaho, zapraŭdy, choča ŭ swaim wieršy Tank i jakaja ŭ im prawodzicca dumka.

Hutarka idzie pra „tumany wišniowyja“, jakich akramia Tanka, nichto nia bačyŭ,

i lekcyi naabšary ŭsiaho pawietu. U 1926 h. razam z inšymi dziejačami zakładaje partyju „Biełaruski Sialanski Sajuz" i na partyjnym zjeździe ŭ Wilni wybirajecca wice-staršynioj C. K. partyi. Pracuje jak publicyst u partyjnym časapisie „Sialanskaja Niwa". Pryimaje dziejny ŭdzieł ŭ wybarčaj kampanii ŭ 1927—28 h. Stanowiačysia staršynioj pawiatowaha wybarčaha kamitetu ŭ Brasławi i adnačasna staršynioj akruźnoha kamitetu na okruh Biełastocki. Padčas pradwybarnaha kanhresu Bloku Nacyjanalnych Mienšaściaŭ u Wilni kiruje kanhresam jak staršynia. Pry wybarčaj pracy byŭ aryštawany ŭ Brasławi i adasłany ŭ Łukiškskuju turmu u Wilniu, dzie pa 2-ch miesiacach zwalniajecca, budučy wybranym u pasły ŭ Polski Sojm, atrymaŭšy kala 19 tysiač hałasoŭ. U Sojmie ščyra baraniŭ intaresy biełaruskich sialan i rabotnikaŭ.

Bačačy nićohaniarobstwa decydujučych kiraŭnikoŭ „Sialanskaha Sajuzu" i dziakujučy swaim bolš radykalnym pohladam—pakidaje hetuju partyju i razam z b. pasłom ś. p. Albinam Stepowičam arhanizuje nowuju, bolš radykalnuju hrupu: „Biełaruskija Niezaležnyja Radykały" i ŭ 1936 h. na čale hetaj hrupy ŭliwajecca ŭ B.N.S.P., pryjmajučy jaje prahramu.

Ad 15. XII 1937 h. da hetahu času byŭ sakratarom B. N. S. A.

Palityćnaja niezaležnaść

Kožny kulturny narod dla taho, kab moh swabodna razwiwacca i budawać swajo haspadarčaje i hramadzkaje žyćcio zhodna swaim nacyjanalnym patrebam — musić być palityčna niezaležnym.

Heta značyć, što takomu narodu nie pawinna stajać na pieraškodzie niejkaja inšaja wola, katoraja kirujučysia swaimi ehoistyčnymi intaresami, panuje nad padbitym narodam.

Narod palityčna niezaležny maje ŭsie mahčymaści da wytwareńnia dobraha ładu i paradku na swajoj ziamli, u čym my pierakanalisia na prykładzie nowa ŭtworanych paśla wajny niezaležnych dziaržawach — Finlandyi Litwie, Łatwii i Estonii.

Budučy ŭ paniawolenym stanie padčas Rasiejskaha nad imi panawańnia jany znachodzilisia ŭ biadzie i ciemry.

Panujučaja rasiejskaja nacyja ciahnuła z henych krajoŭ usie soki i jany znachodzilisia, faktyčna na pałažeńni kalonijaŭ.

A samaje hałoŭnaje, što rasiejskaje akupacyjnaje panawańnie zabiwała ŭ hetych narodaŭ ichniuju nacyjanalnuju dušu, pastupowa, pieratwarajučy ich u swaich raboŭ.

Ciapier my bačym tam što inšaje. Dabrabyt, kultura, a samaje hałoŭnaje—adsutnaść usia-

---

pra niekija „kudłatyja runi" „załatyja šołachi wiasny" (čamu załatyja, a nia srebnyja?) „sinia kryłaje recha" i h. p. biazhłuździ, katoryja ŭ swajoj sycelnaści dali aŭtaru natchnieńnie dla zmajstrawańnia wieršu, achwotna nadrukawanaha ŭ „Kałośsiach".

Znajšci ŭ im jaki-niebudź lohičny sens nijak niemahčyma.

Padobnyja „twory" źjaŭlajucca niezrazumiełymi (bo niama čaho tut i razumieć) nia tolki dla našaha narodu. ale nawat i dlą adukawanych kołaŭ hramadziąnstwa i dzieła taho my zaličajem ich da zusim biazwartasnych i biezkarysnych. Nia lepš wyhladaje i nastupny wierš Mašary „Načami čornymi." Tyt, chacia i možna zaŭważyc peŭnyja patryjatyčnaha źmiestu mamenty, ąle jany paławiejuć pierad sumam i tuhoju, jakija nadajuć ahulny kolоryt usiamu hetamu wieršu.

Pačynajecca jon z taho, što aŭtar „zamykaje (?) u žabračaj torbie dušu", kab wałačycca pa świecie i, jak jon kaža—„śpiačym wioskam bajać skazy."

Treba skazać praŭdu, što trudna znajšci tut niekuju zachopliwajučuju dumku—staryja napiewy i staryja temy, pieraskaz usiaho taho, ab čym pisali i pišuć ŭsie našy maładyja ludzi, zdolnyja da ŭkładańnia swaich prymityŭnych dumak u wieršawanuju formu.

Nowym u apošnim twory Mašary budzie chiba-ž tolki toje dziŭnaje pamieškańnie, kudy hetak nieaściarožna jon zapakawaŭ swaju dušu...

Poetyckaja fantazija Mašary zalacieła tak daloka, što z hetaju-ž samaju žabračaju torbaju jon abiacaje źjawicca nam „z paciomku projdzienych daroh" i tolki paśla taho, jak projdzie swoj cykl wandrowak — kinie hetuju samuju torbu „za paroh".

Cikaŭna... Wydajecca nam, što hetakija wandroŭki pa kraju, dzie, jak kaža toj-ža aŭtar, narod „śpić zaklaty Boham" i dzie „śmierć wartuje jaho dušu" — nijakaj karyści hetamu samamu narodu nie daduć, a tym bolej, kali jany buduć adbywacca z dušoju... začynienaju ŭ žabračaj torbie.

Nia toje nam patrebna, ale na wialiki žal, našyja poety, nia mohuć hetaha zrazumieć i adšukać pryhožuju i karysnuju dumku, źmiaściŭšy jaje ŭ poetyckuju formu.

Tłumačycca heta tym, što bolšaść našaha hramadzianstwa swaimi biaskrytyčnymi pachwałami ŭskružyła haławu našym paetam, wažwioŭšy ich u ranhu staŭpoŭ adradžeńnia i wołataŭ, katorym u zapraŭdnaści samym jašče treba šmat pawučycca, kab stać na adpawiednaj intelektualnaj wyšyni i stul kirawać našaju wolaju i našymi dumkami.

kich pieraškodaŭ da nacyjanalnaha i kulturnaha postupu.

Praŭda i tam niama jašče poŭnaha ščaścia i tam jość biednyja i bahatyja, roskaš i halita.

Ale ŭsio heta nie ŭ takoj stupieni, jak siarod tych narodaŭ, katoryja budučy paniawolenymi pawinny jašče ŭtrymliwać i karmić čužyncaŭ i dać im kudy lepšyja ŭmowy žyćcia čymsia sami majuć, i heta ŭsio tolki za toje, što čužyncy nad imi panujuć.

Marksysty ŭsich adcieniaŭ starajucca dawiaści, što nacyjanalnaje wyzwaleńnie i palityčnaje niezaležnaść nie dajuć jašče pracoŭnym usiaho taho, što im patreba.

Zhadžajemsia z hetym, bo, zapraŭdy, poŭnaje zdawoleńnie ŭsich patrebaŭ pracoŭnych masaŭ moža dać tolki socyjalistyčny ład.

Ale, jaki-b ni byŭ, pryhožym u teoryi hety samy socyjalistyčny ład—kali jon budzie nakinieny zhary niekaju panujučaju nad nami nacyjaju — zaŭsiody narod paniawoleny na hetym stracić i zaŭsiody jon budzie nia hledziučy na ŭsio ŭ horšych asabistych abstawinach, čymsia nacyja panujučaja.

Kožny narod, majučy swaju terytoryju, musić być haspadarom na swajoj ziamli i tolki tady jon wytwaryć najlepšyja dla siabie abstawiny žyćciowyja i hramadzkija. Nichto lepš ad jaho samaha hetaha jamu nia zrobić. Ad hetaj elementarnaj praŭdy niwodzin narod nia moža adstupić.

Palityčnaja niezaležnaść patrebna kožnamu paniawolenamu i jašče nia straciŭšamu žyćciowych zdolnaściaŭ narodu. I hetaja niezaležnaść patrebna jamu jak pry sučasnych buržuaznakapitalistyčnych umowach, tak i ŭ budučyni, kali hety ład pieramienicca na inšy.

Hetaki stan rečaŭ zusim nie piarečyć idei mižnarodnaj salidarnaści.

Kožny narod, budučy niezaležnym palityčna, moža łučycca ŭ roznyja federacyjnyja sajuzy, jakija buduć jamu najbolš wyhadnymi.

Taksama kožny narod budzie budawać swoj ład socyjalny i hramadzki zhodna swajamu nacyjanalnamu charaktaru i asabliwaściam kraju.

U pramysłowych krainach heny ład budzie značna adroźniwacca ad ładu zawiedzienaha ŭ krainach ahrarnych. Ale ŭsiu-

CHTO ČYTAJE „NOWY SLACH" NIE APŁACIŬŠY PADPISKI, TOJ WYKARYSTOŬWAJE ČUŽUJU PRACU I WYJAULAJE SWAJU HRAMADZKUJU NIAWYRABLENAŚĆ

Hetakaje wychwalańnie psuje ich i prywodzić da taho, što jany j sami pačynajuć wieryć u swaju nadzwyčajnuju misiju, jak „prarokaŭ" i na hetaj padstawie pišuć nikomu nie zrazumiełyja rečy, a wielmi časta i zwyčajnyja biazhłuździ.

Śpiawaki i poety nikoli nie kirawali hramadzkim žyćciom i redka kali mieli niejki ŭpłyŭ na jahony postup.

A napaśledak, rozna bywała i z samymi poetami

Za prykładami daloka chadzić nia prychodzicca. Woźmiem chacia-ž-by taho samaha „narodnaha poeta" Jakuba Kołasa, katory ŭ staryja časy, zapraŭdy imknuŭsia da biełaruskaha nacyjanalnaha adradžeńnia, a ciapier, staŭšy na čysta kamunistyčny, prawąwiernastalinaŭski šlach, pierakreśliŭ usiu swaju papiaredniuju dziejnaść i, pieratwaryŭšysia ŭ zwyčajnaha sawieckaha „bajana" i zrabiŭšy na hetym karjeru — ničoha karysnaha narodu nie daje.

A što stałasia z Bartulom, kamunizujučyja wieršy katoraha prymalisia mnohimi za „zwonkuju manetu" i katory ciapier, naplawaŭšy na ŭsiu biełaruskuju sprawu zajmaje kresła ŭ polskich sudowych ustanowach, wyrakšysia nawat i swajoj nacyjanalnaści.

Adnym słowam, usialak bywaje na hetym świecie...

My nie źjaŭlajemsia prychilnikami taho, kab nadta zachopliwacca ludźmi, katoryja ŭ wieršawanaj formie padajuć niekija tumannyja dumki, časta nawat mała zrazumiełyja i dla samych aŭtaraŭ.

Niama nam achwoty, dyj urešcie nie pazwalaje i miejsca našaha časapisu zatrymliwacca na takich tworach, jak wieršy Wasilka, Niny Taras i inšych, katoryja ŭ bolšaści wypadkaŭ „pieraliwajuć z pustoha ŭ parožniaje.

Z jakoju-ž metaju ŭsio heta drukujecca na špaltach zdawałasia-b zusim pawažnych časapisaŭ?

A z jakoju metaju źmiaščajucca tam chwalebnyja artykuły pra ludziej, katoryja absalutna ničym nia wyjawili siabie ŭ biełaruskim ruchu?

A čamu heta redakcyi našych časapisaŭ nie pryświačajuć nijakaj uwahi našym šerym baraćbitam za biełaruskuju sprawu, katoryja, žywučy ŭ samych žudasnych abstawinach, wiaduć upornuju baraćbu za lepšuju dolu Biełaruskaha Narodu?

A takich ludziej, zapraŭdnych hierojaŭ, katoryja zrabili karysnaha kudy bolš ad Nahrodzkich i Prakapienaŭ, jość u našym krai skolki choćaš. Ale ab ich nia chočuć wiedać našyja časapisy, katoryja, budučy zachoplenymi poezijaju i mastactwam, usio dalej adychodziać ad zapraŭdnaha žyćcia. Na ŭsie hetyja pytańn adkazu dawać nia budziem...

Padkreślim tolki adno, što hetaki padbor

dy prawiadziecca adna kirujučaja ideja — dabro nacyi i ŭsich jaje pracoŭnych siabroŭ.

I dziela taho my zaličajem ideju marksoŭskaha internacyjanalizmu, prapahujučaha šablonawy socyjalistyčny ład u suświetnym maštabie — paminuŭšy pytańnią nacyjanalnaha palityčnaha budaŭnictwa — da idejaŭ škodnych dla kožnaha paniawolenaha narodu.

F. Akinčyc

BIEŁARUSKAJA SPRAWA U ŚWIATLE MIŽNARODNYCH PADZIEJAŬ

Pamału, ale niaŭchilna nadychodzić chwilina, kali narody Eŭropy i Azii a za imi i inšych častak świetu piarojduć u nowuju fazu swajho palityčnaha i socyjalnaha isnawańnia. Da hetaha pryčyniłasia šmat jakich pawažnych i hłybokich faktaraŭ, na katorych zatrymliwacca tut nia budziem.

Usio na świecie ruchajecca i ničoha niama ŭ im wiečnaha i ćwiordaha, a tym bolš nia moža być niekaj stałaj socyjalna-palityčnaj stabilizacyi.

Usio padlahaje zakonu pieramieny i abnowy. Hetak było raniej, ad samych starych časoŭ i hetak pawinna być u budučyni.

Usiakaja takaja abnowa ci pieramiena, katoraja tworycca na našych wačoch, ale katoruju nia kožny zdolny swajačasna zaŭważyć i adpawiedna jaje acanić — prynosić i nowyja hramadzka-palityčnyja formy. Tuju epochu, katoruju my pieražywajem ciapier zusim słušną nazywajuć pierałamowaju.

Bo zapraŭdy za apošnija 2 dziesiacihodździ nastupili takija padziei, katoryja pryniaśli ludziam wialikija pieramieny, urešcie ŭsim nastolki wiadomyja kab my na ich zatrymliwalisia. Ale na hetym nie kaniec. Tcje, što my pieražyli, pačynajučy ad suświetnaj wajny i balšawickaj rewalucyi ŭ Rasiei i kančajučy na apošnich padziejach uklučna da Hišpanskaj wajny, jość tolki pačatkam taho, zapraŭdy planetarnaha hramadz. i palit. pierawarotu ci kataklizmu, świedkami katoraha my zjaŭlajemsia.

Na čym usio heta zakončycca? Jak budzie wyhladac chacia-ž by taja samaja Europa praz nieki čas, katory patrebny na zawiaršeńnie hetaha pracesu?

Na hetakaje pytańnie roznyja hrupy ludziej adkazwajuć rozna. Najlahčej adkazać marksystam, katoryja mocna wierać u zwaju dohmu i pawodłuh swajej wiery ŭsimi sposabami imknucca da suświetnaj internacyjanalnaj kamuny. My ŭ ichniuju dohmu nia wierym. Ale razam z tym my

---

litaraturna-mastackaha mataryjału pryčyniajecca da taho, što ludzi tyja samyja „šerenhoŭcy“, dla katorych usio heta drukujecca, mimawoli atrymliwajuć zusim niepažadany kirunak swaich dumak, zaśmiečanych „wišniowymi tumanami“ i „žabrackimi torbami“.

Nia chočącca wieryć, kab hetaki sposab redahawańnia časapisu byŭ pradyktawany žadańniem adciahnuć uwahu našaha hramadzianstwa ad jahonych nacyjanalna-palityčnych zadańniaŭ i ŭciahnuć u sferu niekich futurystyčnych płyniaŭ i tumanaŭ z tym, kab u hety samy čas dać „wolnuju ruku“ dziejnikam inšaha paradku, biazpieraškodną pašyrajučym na našych ziemlach swoj kamunistyčna-internacyjanalny świetapahlad.

Dziwimsia my i tamu, što, chacia „Kałośsie“ i maje nazoŭ nawukowaha časapisu, amal ničoha nawukowaha ŭ apošnija časy nia drukuje.

Čym heta wytłumačyć?

Jak wiedama, my majem cely rad nawukoŭcaŭ — historykaŭ, ekanamistaŭ, etnohrafaŭ i inšych, katoryja nia wiedajuć kudy padzieć swaje pracy i, kirujučysia patryjatyčnym pačućciom, ustrymliwajucca ad adsyłki ich u čužackija redakcyi.

„Kałośsia“ nia tolki nia robić wysiłkaŭ dziela adšukańnia nawukowych supracoŭnikaŭ, ale nie prymaje i tych, chto sam tudy źwiartajecca, pakidajučy pustoje miejsca ŭ nawukowym addziele, abo zapaŭniajučy jaho mataryjałam biazwartasnym i niacikawym.

Napaśledak jašče adno. U časapisie niama systematyčnaha ahladu mižnarodnych padziejaŭ, a nawat unutranaha biełaruskaha žyćcia.

Z hetaj apošniaj haliny padajucca karotkija wiestki pra maławažnyja fakty, katoryja, časam wyhladajuć dawoli taki dziŭna.

Hetak, naprykład, u apošnim numary padadziena pra toje, što 18 krasawika h.h. u Wilni adbyŭsia wiečar biełaruskaj litaratury ŭ pałakoŭ, na jakim, jak infarmuje časapis „byli prysutnymi pałaki iz adwakackich, sudowych nawukowych i palityčnych sferaŭ. Byli taksama i Biełarusy“...

U dyskusyi braŭ udzieł prysutny tam „kresowy dziedzic“, hienerał Želihoŭski, a naš praletarski pieśniar Tank ciešyŭ dastojnuju publiku biełaruskimi wieršami, za što wielmi jaho chwalili, bo wieršy „prykoŭwali ŭwahu“ i zachopliwali swaim charastwom“.

Słowam, — miłaja abšarnicka-proletarskaja idylija, tym bolš miłaja, što ŭ hetym wiečary brali ŭdzieł, akramia Tanka, i niekija biełarusy, prozwiščy katorych čamuści ŭ časapisie nie padadzieny...

Jak bačym, infarmacyjny addzieł z biełaruskaha žyćcia wiadziecca ŭ taki sposab, što moža ŭ niekatorych wypadkach wyklikać usio što chočaš, tolki nie zachopleńnie časapisam.

F. Akinčyc.

nie zhadżąjemsia i z ideolohami buržuaznaha ładu, katoryja nasupiareč zakonu postupu chacieli-b ustrymać razhornutyja padziei.

Nichto ciapier nia ŭstrymaje ich. Jany iduć swaimi šlachami i prywiaduć na peŭnych metaŭ...

My wierym u toje, što ŭsio idzie da lepšaha i bolš daskanalnaha. Wierym i ŭ swajoj wiery pierakanany, što narody ziamnoj kuli, budučy prasiaknuty bolš daskanalnymi idealami, wytwarać nowy typ hramadzkaha ładu, dzie kožny narod atrymaje ŭsie mahčymaści da razwiccia swaich intelekt. i nacyjanal. zdolnasciaŭ. Hetaha nia było i niama za panawańnie kapitalistyčnaj ery i hetaha nie znachodzim u sučasnaj sawieckaj kamunie.

Heta moža być tolki paśla nacyjanalnaj rewalucyi ŭ sieradowiščach usich narodaŭ i paśla hruntoŭnaje pierabudowy soc.-ekan. ładu.

I woś kali my padojdziem z hetaha punktu hledżańnia da biełaruskaj sprawy, katoraja nas abychodzić najbolš, to tut my apynimsia pierad świetłymi perspektywami.

Zapraŭdy ŭ wypadku pieradziełu karty Europy i nowych palityčnych pierahrupirowak pry ŭmowie poŭna a źnistażeńnia kaminternu i jahonych sajužnikaŭ, biełaruskaja sprawa wypływie na miżnarodnaj arenie poŭnaściu.

Tady pierad biełarusami jak i pierad kožnym inšym narodam adčyniacca ŭsie mahčymaści da razbudowy swajho nacyjanalna niezaležnickaha žyćcia.

A mo' niekaja inšaja siła, napryklad u postaci nac. soc. Niamieččyny zaŭładaje ŭsim świetam i budzie eksploatawać słabiejšyja narody tak jak heta robić sučasny buržuazna-chryścijanski i kamunistyčna-biazbožnicki świet. Nie. Hetaha nia zdarycca, bo pieradusim perspektywa paniawolennia nawat i słabiejšych narodaŭ nie ŭwachodzić u plany nac. socyjalistaŭ Niamieččyny, a pa druhoje niezdawolenych i pakryŭdžanych narodaŭ jošč na świecie takaja masa, katoruju nia ŭ siłach apanawać nawat najwialikšaja militarnaja i palityčnaja moc.

Kali da hetaha času takaja napr. Anhlija panawała nad šmatmilianowym nasielnictwam Indyi, to tolki dziakujučy tamu, što jany nia mieli ŭłasnaj mocnaj woli da nac niezaležnickaha žyćcia. Na našych wačoch my bačym jak hetyja-ž narody wyzwalajucca z pad čužackaha panawańnia nia hledziučy na najhoršyja da taho ŭmowy.

Padbityja i pakryŭdžanyja kulturnyja i nac. świedamyja narody, da katorych zaličajucca i biełarusy—žjaŭlajucca wialikaju siłaju.

Nie darma-ž „kamunistyčnyja" Sawiety iznoŭ abrušylisia na biełarusoŭ, nie aščadżajučy nawat swaich-ža kamunistaŭ tolki za toje, što ŭ ich wyjawiŭsia nacyjanalistyčny „nachił."

Hetakich prykładaŭ možna było-b prywiaść skolki chočaš, usie jany świedčać pra toje, što nadychodzić kaniec eksploatacyi adnych narodaŭ inšymi i što adradziŭšysia paniawolenyja narod chutka zojmuć roŭnaje miejsca z usimi inšym

Biaručy ŭsio heta pad uwahu, kožny biełarusnie pawinien tracić wiery ŭ lepšuju budučyniu swajho narodu i pracawać dalej nad uzmacnieniem nacyjanalnaj našaj konsolidacyi.

Toje, što pieražywajem, jakoju-b ni była ciaz kaju sučasnaść, jošč tolki adnym źwianom u łan cuhu histaryčnych padziejaŭ,katoryja, nia hledziu čy na ŭsio, niaŭchilna wiaduć nas usich dą lep šaj budučyni.

S. Bułat

BIEŁARUSKIJA BALAČKI

Słabaje tempo raźwićcia biełaruskaha nacyjanalna-wyzwalenčaha ruchu i pašyreńnie na našych ziemlach balšawizmu, katory apanawaŭ celyja rajony, treba tłumačyć roznymi pryčynami. Haloŭnuju rolu adyhrywaje tut ahulny stan rečaŭ u krai.

Ale nia mienš pawažnaje značeńnie majuć u hetaj sprawie pryčyny i inšaha charaktaru.

Dla kožnaha nacyjanalna-adradženskaha ruchu patrebny kadry idejowych pieradawikoŭ, katoryja swajoju stojkąściu i samaachwiarnaściu padawali-b prykłady narodnym masam i katoryja pracierablali-b šlachi da lepšaj budučyni.

Hetakija kadry my majem i ciapier i jany chacią i pamału, ale niaŭchilna ŭzmacniajucca, razrastajučysia jak kolkasna tak i jakasna.

Ale ŭ hetym wypadku nas abychodzić celaja šarenha ničoha niarobaŭ i nawat renehataŭ, katoryja paśla bliskučaj, čysta fejerwerkowaj swajej papiaredniaj pracy pachawalisia ciapier niama wiedama kudy i čakajuć „nowaj konjunktury", abo prosta apuścili ruki i starajucca prytarnawacca da sučasnych umowaŭ, dbajučy tolki pra swaje asabistyja patreby i intaresy.

Aščadżać ich my nia budziem, bo ličym, što hetakaje ničoha-niarobstwa, a nawat i renehactwa jošč najwialikšymi prastupleńniami pierad našym narodam.

Jany byli „adważnymi" i „stojkimi baraćbitami" tady kali heta im apłačwałasia kali pierad ich wačyma adčynialisia spryjajučyja perspektywy, abo kali jany byli niatykalnymi pasłami, brali sa skarbu wialikija hrošy i źbirali ich na „čorny dzień."

Ciapier nastupili inšyja časy, časy, kali šlacham mazolnaj pracy treba wywodzić biełaruskuju sprawu na nowyja šlachi i woś u hety krytyčny mament ich nie akazałasia ŭ šarenhach tych, chto hetuju pracu wiadzie i ciapier samachwiarna i wytrywała.

Swaje ničohaniarobstwa i renehactwa jany starajucca wytłumačyć roznymi „pryncypowymi" pryčynami, ale ŭsie ichnija tłumačeńni my zali čajem dą zwyčajnaha ašukanstwa.

Kab nia być hałasłoŭnymi my musim padkreślić tuju sumnuju akaličnaść, što z usich našuju sajmowych pasłoŭ i senataraŭ nichto ŭ sučasnych chwilinu, akramia A. Stankiewiča i K. Juch-

niewiča nie wiadzie nijakaj pracy na biełaruskim hruncie.

A. Stankiewič nie źjaŭlajecca našym pryjacielem, bo jon, jak liberalny demokrat staić na inšym ideolohičnym hruncie, ale musim addać sprawiadliwaść, što jon biazupynna wioŭ i wiadzie biełaruskuju sprawu i šmat pryčyniŭsia da ŭzbahačeńnia našaha hramadzkaha i litaraturnaha zdabytku. Były pasoł Juchniewič taksama nie pamior hramadzkaj śmierciaj i my bačym ciapier jaho ŭ swaich nac.—socyjalistyčnych šarenhach na adkaznym stanowišču siabry C. K. našaj partyi.

A dzie-ž reštą biełaruskich pasłoŭ i senataraŭ? A dzie-ž tyja, chto najhałaśniej kryčaŭ pra biełaruskuju sprawu i miatus:ŭsia na ŭsie baki? Dzie Jaremičy, Rahuli, Nazareŭskija Ułasawy, Bahdanowičy, Sabaleŭskija, Aŭsianiki, Haławačy i im padobnyja darmajedy? Dzie, napaśledak, Bartuli, Kunickija, Turonki, Tulejki, Hlinskija, Jermakowičy, Zianiuki i całaja šarenha inšych, katoryja budučy studentami dawali „wialikija nadziei?

My nia kažam tut pra Taraškiewiča, Rak—Michajłoŭskaha, Dwarčanina i ich tawaryšoŭ. Jany zdradzili biełaruskim nacyjanalnym ideałam, pramianiaŭšy ich na „ideały suświetnaj rewalucyi." Ich treba zaličyć da inšaj katahoryi ludziej, bo jany imknulisia wiaści i dalej biełaruskuju sprawu, razumiejučy jaje tak, jak im nakazwała ichniaje pierakonańnie i a hetaju metaju wyjechali ŭ Sawiety, dzie dastali dobruju nawučku za swaje „proletarskija" ideały i razmyślajuć ciapier nad hetym u Sałaŭkash ci na Sibiry. Ale tyja, chto zastaŭsia tut nia majuć nijakich pierakonańniaŭ, jość zwyčajnymi skurnikami i karjerystami, i my na kožnym kroku budziem klajmić pierad hramadzianstwam ichniaje ničohaniarobstwa. Ich niama ciapier u šarenhach biełaruskaha nacyjanalnaha aktywu. ale niachaj jany pamiatajuć, što nia budzie ich u našym sieradowišču i tady, kali źmieniacca abstawiny našaha hramadzkaha žyccia i kali jany zachacieli-b pawyłazić na hramadzkuju widoŭniu iz swaimi ambicyjami i apetytami...

Tym, katoryja dziela swaich asabistych intaresaŭ pakinuli biełaruskuju sprawu i adwiarnulisia ad jaje — takim ludziąm i ŭ budučyni moža być tolki adna paharda ad usiaho biełaruskaha hramadziąnstwa.

Niachaj sabie žywuć u swaich zacišnych kutkoch i kabinetach, ale niachaj pamiatajuć, što biełaruskaje hramadzianstwa zapatrabuje niekališ sprawazdačy z ichniaj „karysnaj" dziejnaści.

A. Pinčuk

ŠTO PIŠUĆ AB NAS „SPRAWY NARODOWOŚCIOWE"

U Waršawie wychodzić polski dwumiesiačnik „Sprawy Narodowościowe", jaki wydajecca „Instytutam Badań Spraw Narodowościowych". Hety časapis u kožnym numary padaje wiestki z žyćcia nacyjanalnych mienšaściaŭ Polšču. Pišuć tam i pra biełarusaŭ, ale nie zaŭsiody tam možna znajści abjektyŭnaje wyświatleńnie faktaŭ i prawilnaje ich tłumačańnie.

Pachodzić heta, na našu dumku, nie z pryčyny adsutnaści ŭ hetym worhanie fachowych i intelihentnych supracoŭnikaŭ, a jak widać z usiaho z pryčyny peŭnaha „nastawienia" da biełarusaŭ naahuł...

Hetak, naprykład u N 4—5.36 h. padadzienaha wyšej časapisu znachodzim charakternuju zaciemku pra biełaruskich nac.-socyjalistaŭ.

Na hety raz „pad abstreł" uziaty artykuł z № 6 (21) Nowaha Šlachu „Psychoza z Uschodu" u jakim dawodzicca, što narody Europy imknucca da padziełu na dwa bloki — kamunistyčny i antykamunistyčny, što na čale apošniaho wysunałasia nac., soc. Niamieččyna, pra katoruju kamunisty i swajackija z imi elementy raspaŭsiudžywajuć roznuju niabylicu, starajučysia aburyć proci hitleroŭcaŭ i ŭwieś biełaruski narod.

Artykuł napisany zusim rečowa i abjektyŭna, adnak jon nie padabaŭsia nia tolki kamunizujučym biełarusam, ale i polskim Sprawom Narodowościowym „spokrewnionym" z polskimi staŭpami biaśpiečnaści.

Zamiest rečowaha padychodu da sprawy, parušanaj u artykule — my znachodzim woś jakuju ŭwahu, katoruju my i prywodzim tut dziela jaje „sączystaści" poŭnaściu.

„U świątle prywiedzienaha wyšej artykułu nabirajuć dawoli swojskaha wobliku razpaŭsiudžywanyja na paŭnočna-uschodnich terenach Rečypaspalitaj ulotki — adozwy ŭ biełaruskaj mowie z nadpisam u nizie „Königsberg".

Na žal dla aŭtaraŭ hetakaha perłu polemičnaha mastactwa možam skazać tolki što ŭlotkaŭ—adozwaŭ, dzie było-b na nizie nadrukowana „Königsberg" ničhto z biełarusaŭ nia bačyŭ, a kali-b jany i źjawilisia, to ichniaje pachodžańnie było-b ci nia toje samaja, što j tych ulotak, jakija raspaŭsiudžwajuć kamunisty, drukujučy ich u Miensku, a padajučy Wilniu, jak miejsca ichniaha wydańnia,

Dla worhanu pretendujučaha na salidnaść i ŭsiebakowaść nie wypadała-b pasłuhoŭwacca metadami balšawickaj demahohii i ŭwodzić u błud polskaje hramadzianstwa, katoraje i tak nijak nia moža zdabycca na abjektywizm u adnosinach da biełaruskaj sprawy, a swajoju ŭsieahulnaju nehacyjaju biełaruskaj nacyjanalnaj idei—lje wadu na koły balšawickaha młynu...

Redaktar i wydawiec U. Kazłoŭski. Redahuje Redakcyjnaja Kalehija Druk. „Dziełowa" Wilno, Zamkowa 16